

Konsekwencje nazwania ucznia "głupcem" przez nauczyciela - wyrok ETPCz

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: sobota, 12, luty 2022 14:47
Katarzyna Liszka-Michałka
Odsłony: 7389

W jednym z wyroków Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazał, że w kontekście świadczenia ważnych usług publicznych takich jak edukacja, podstawową rolą organów edukacyjnych jest ochrona zdrowia i dobrostanu uczniów z uwzględnieniem, w szczególności, ich wrażliwości wynikającej z młodego wieku.

Tym samym podstawowym obowiązkiem organów edukacyjnych jest zapewnienie bezpieczeństwa uczniów, aby chronić ich przed każdą formą przemocy w czasie, kiedy przebywają pod kontrolą organów edukacyjnych (wyrok z dnia 22 kwietnia 2021 r., 29555/13).

W stanie faktycznym sprawy, która miała miejsce w Chorwacji, nauczyciel wyzwał ucznia za rzekome spóźnienie na lekcje. Następnie wyzwał ucznia dwukrotnie przy innych okazjach. Dzień po pierwszym zdarzeniu, nauczyciel odniósł się pośrednio do faktu poinformowania dyrektora szkoły o zdarzeniu przez ucznia słowami "kiedy mówisz głupcowi, że jest głupi, to nie powinna być dla niego obraza". Następnie nauczyciel ponownie nazwał ucznia "głupcem", ponieważ ten otworzył na lekcji książkę na złej stronie.

Podczas gdy pierwsze wyzwiska pod adresem ucznia miały zdyscyplinować jego i klasę, dwa późniejsze zdarzenia mogły być zdaniem ETPCz jedynie postrzegane jako nieuzasadnione wyzwanie ucznia prowadzące się do jego upokorzenia, poniżenia i wyśmiania. W każdym razie brak było zdaniem Trybunału uzasadnienia na zachowanie nauczyciela. Wynika to z faktu, że nauczyciel zajmuje wyjątkową pozycję władzy w stosunku do ucznia, co sprawia, że jego działania mogą mieć poważny wpływ na godność, dobrostan i rozwój psychologiczny ucznia.

Trybunał przyznał co prawda, iż przemoc słowna nie osiągnęła bardzo wysokiej skali intensywności i nie przekształciła się w dalsze, bardziej konsekwentne nękanie. Jednakże od nauczyciela należy oczekiwać zrozumienia, iż skutki słownej prowokacji i nadużycia mogą głęboko oddziaływać na uczniów, zwłaszcza na tych wrażliwych. Nadto nauczyciel, jak zauważył Trybunał powinien być mieć świadomość, iż każda forma przemocy, w tym słownej, w stosunku do uczniów, nawet w łagodnej postaci, nie jest akceptowalna w środowisku edukacyjnym, a nauczyciel winien postępować z uczniami z należyтым poszanowaniem ich godności i nienaruszalności psychicznej.

Wobec tego, zważywszy na położenie zaufania, władzy i wpływu, jak i na odpowiedzialność społeczną spoczywającą na nauczycielach, Trybunał podkreślił, że nie ma miejsca na tolerowanie jakiegokolwiek nękania ucznia przez nauczyciela. Dodatkowo w wyroku podkreślono, iż częstotliwość, dolegliwość krzywdy oraz zamiar skrzywdzenia nie są warunkami niezbędnymi dla stwierdzenia przemocy i nadużycia w środowisku edukacyjnym.

Wobec powyższego oraz wobec prawa dzieci do poszanowania ich godności oraz nienaruszalności fizycznej i psychicznej, Trybunał stwierdził, iż nękanie w drodze wyzwisk, jakie zostały skierowane do ucznia w rozpatrywanej przez Trybunał sprawie przez nauczyciela, sprowadza się do niedopuszczalnej ingerencji w prawo do poszanowania życia prywatnego z art. 8 Konwencji o Prawach Dziecka, za które państwo ponosi odpowiedzialność.

Źródło: [LEX](#)